

sobota, 11.01.2025

Chwila zatrzymania.. Rozważania do Ewangelii

Rozważania do Ewangelii Łk 5, 12-16.

Gdy Jezus przebywał w jednym z miast, zjawiał się człowiek cały pokryty trędą. Gdy ujrzął Jezusa, upadł na twarz i prosił Go: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić». Jezus wyciągnął rękę i dotknął go, mówiąc: «Chcę, bądź oczyszczony». I natychmiast trąd z niego ustąpił. A On mu przykazał, żeby nikomu nie mówił: «Ale idź, pokaż się kapłanowi i złoż ofiarę za swe oczyszczenie, jak przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». Lecz tym szerzej rozchodziła się Jego sława, a liczne tłumy zbierały się, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych niedomagań. On jednak usuwał się na miejsca pustynne i modlił się.

Przyjrzyjmy się trędowatemu, Jezusowi i uczniom. Zaraz po tym, jak Jezus powołał pierwszych uczniów, dokonuje cudów. Na pewno uczniowie musieli być zaskoczeni i zdumieni, ponieważ było zabronione spotkanie się z trędowatymi. Jezus łamie to prawo, ten nakaz, ze współczucia dla tego człowieka. Trędowaty podchodzi do Niego i mówi pokornie: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Jezus widzi tę pokorę i uzdrawia go, czyli przywraca mu godność osoby ludzkiej i zaufanie Bogu. Oznacza to, że go Bóg jednak nie odrzucił – jak wówczas sądzono – chociaż odrzucili go ludzie. Jezus daje mu polecenia, a były trędowaty wiernie je wykonuje. Musimy zauważyć, że ilekroć w Ewangelii nie ma imienia jakiejś osoby, oznacza to, że dla pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej osoba ta nie odgrywała jakiejś ważnej roli, ale oznacza też, że każdy z nas może się w tę rolę wcielić. Wyobraźmy sobie siebie na miejscu trędowatego. Czym jest mój własny trąd? Czy jestem pokorny w modlitwie, jak ten człowiek? Czy domagam się, aby zawsze było po mojemu, czy też pozwalam Jezusowi pełnić Jego wolę w moim życiu? Kiedy słyszę głos sumienia lub jestem poruszony Słowem Bożym, czy wiernie wykonuję to, czego Bóg ode mnie wymaga? (D.L.)

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/108009>